

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa A. S.
przeciwko Organizacji Zakładowej NSZZ "S." Region M.
w T .S.A. w W. (Komisja Zakładowa nr (...) T. SA)
o ochronę dóbr osobistych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 31 lipca 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 2 lipca 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę
360 (trzysta sześćdziesiąt) zł, tytułem kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda A. S. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 2 lipca 2019 r., sygn. akt I ACa (...) Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz

szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej powód wywodzi z: 1) naruszenia prawa materialnego przez zaniechanie dokonania przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia i w konsekwencji dokonanie błędnej wykładni art. 23 i 24 k.c. wskutek uznania, iż nie zostało naruszone dobro osobiste powoda jako jego prawo indywidualne, podczas gdy katalog dóbr osobistych zgodnie z art. 23 k.c. jest otwarty; w ocenie powoda zarzucenie nieuczciwości i nadużywania stanowiska w celu osiągnięcia własnych korzyści i przesłanie (nieuzasadnione) do miejsca pracy powoda narusza jego dobra osobiste jako męża, tj. dobre imię, godność i prywatność, w sytuacji gdy w małżeństwie istnieją wspólne wartości, zasady i sposób postępowania, które definiują wspólnotę rodziny, gwarantują jej funkcjonowanie i stanowią dobro osobiste; 2) naruszenia prawa materialnego wskutek niewłaściwego zastosowania art. 24 k.c. w zw. z art. 221 k.p.a. przez uznanie, iż czyn nie był bezprawny, a przesłanie pisma w trybie „do wiadomości” organu, w sytuacji gdy nie jest on właściwy przedmiotowo i podmiotowo, nie wyłącza bezprawności zachowania sprawcy naruszenia dóbr osobistych; według powoda KRRiT nie był organem właściwym do rozpoznania pisma w trybie skarg i wniosków; 3) naruszenia prawa

procesowego, tj. art. 382 k.p.c. wskutek niedokonania przez Sąd Apelacyjny własnych ustaleń faktycznych, co spowodowało powtórzenie błędów przy ustalaniu podstawy rozstrzygnięcia, a także oczywistą zasadność skargi opiera na naruszeniu art. 386 § 4 k.p.c. przez nierozpoznanie sprawy oraz niezastosowanie reguł określonych w art. 230 k.p.c. i art. 231 k.p.c.

Według ustaleń faktycznych pismem z dnia 6 grudnia 2016 r. Komisja Zakładowa NSZZ „S.” T. S.A. zwróciła się do Prezesa zarządu T. S.A. o rozwiązanie problemu podejmowania dodatkowej pracy w ramach umów cywilnoprawnych przez kadrę kierowniczą w komórkach organizacyjnych, którymi te osoby kierują. Podkreślono, że praktyka taka prowadzi do patologii i łamania prawa, kierownicy odbierając w ten sposób pracę pozostałym pracownikom, tolerują to dyrektorzy, poprzez podpisywanie takich umów i zgodę na patologię, a kierownicy często dorabiają sobie w ten sposób do kilkunastu tysięcy złotych miesięcznie do wysokiej już pensji kierowniczej. Jako jeden z najbardziej „drastycznych przykładów patologii” podano przypadek M. S., pełniącej funkcję kierownika Wydziału Audycji Informacyjnych, jednocześnie prowadzącą ok. 10 razy w miesiącu, odpłatnie, audycję pt. „T.” na antenie T. K. Pismo to zostało przesłane również do KRRiT. Powód jest członkiem KRRiT oraz mężem M. S. Do celów NSZZ „S.” należy m.in. ochrona interesów zdrowotnych, materialnych, socjalnych i kulturalnych członków związku i ich rodzin, a swoje zadania związek zawodowy realizuje poprzez udzielanie pomocy prawnej i podejmowanie interwencji w sprawach dotyczących zakresu działania związku.

Powód domagał się zobowiązania Organizacji Zakładowej NSZZ „S.” Region M. w T. S.A. w W. - Komisji Zakładowej nr (...) T. S.A. do przeproszenia go oraz jego żony M. S. za przesłanie do KRRiT powyższego pisma.

W takim stanie rzeczy wyrok oddalający powództwo, z uwagi na to, że nie zostało naruszone jego dobro osobiste, a ponadto ze względu także i na to, że wskazane w tym piśmie okoliczności faktyczne dotyczące żony powoda w kwestii zlecania sobie przez kierowników wydziałów odpłatnie (dodatkowe wynagrodzenie oprócz pensji wynikającej z zatrudnienia na stanowisku kierowniczym) prowadzenie audycji telewizyjnych odpowiadały faktom, nie jawi się jako oczywiście nieprawidłowy w znaczeniu przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Telewizja publiczna jest finansowana również ze środków pochodzących z wpłat abonamentowych, a zatem nie tylko KRRiT, powinna być informowana o tego rodzaju praktykach w T., która z racji charakteru i pełnionej funkcji powinna stanowić swoiste dobro wspólne, a nie tylko pracowników tej instytucji, w tym zrzeszonych w związkach zawodowych. Fakt, że prezes zarządu T. wyraził zgodę na prowadzenie przez żonę powoda na antenie T.K. dwóch programów publicystycznych, nie niweczy wątpliwości i kontrowersyjności w odniesieniu do praktyk i zwyczajów w telewizji publicznej opisanych przez stronę pozwaną w piśmie, z którym powód łączy naruszenie dóbr osobistych własnych i żony. Jedną z okoliczności wyłączających bezprawność w rozumieniu art. 24 k.c. jest działanie w obronie uzasadnionego społecznie interesu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89, OSP 1990, nr 11-12, poz. 377). W tym wypadku interes publiczny jest oczywisty, skoro T. nie jest prywatną korporacją.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 8 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. poz. 1800 ze zm., w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców adwokackie, Dz. U. poz. 1668).